Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 3!. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73). — Telef. Nacz. Redak ora 230

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza: 300.000 Mp.
Na dworcach poza Lwowem 360.000 M.

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7015. | Lwów, wtorek, 25 marca 1924. | Rok XV.

Wielki proces spiskowców sowjeckich.

We wtorek --- republika w Grecji.

TURNIEJ FOXTROTTOWY W KONSTANTYNOPOLU.



I w Konstantynopolu tańczą dziś modne tańce! Tak samo, jak w całej Europie, szał opanował młodzież turecką, zwłaszcza kobiety, które wyswobodziły się już poniekąd z zamknięcia w haremach. Niedawno odbył się w Stambule turniej fokstrottowy, na którym zwycięzcą miała być najwytrwalsza para. Widzimy właśnie powyżej oboje tancerzy, którzy nieznordowanie przez 21 godzin i 3¼ minut dreptali fokstrotta!

UROCZYSTOŚĆ OBRONY NAPOWIETRZNEJ.

Warszawa. Tel. G. P. Dziś o g. 4 po południu odbyła się staraniem Ligi obrony napowietrznej uroczysta **akademja**, na którą przybyli: Pan Prezydent Rzpltej, Marsz. Rataj i Trąmpczyński, ministrowie, wielu posłów i senatorów itd. Akademję zagaił min. Sikorski, który wskazał na **bezwzględnie pokojowe tendencje Polski oraz na konieczność przygotowania obrony napowietrznej.** Z inicjatywy marszałka Rataja, który **złożył 100 miljonów mp. na zbrojenia napowietrzne, zebrano na ten cel poważną sumę.**

STWIERDZENIE FAŁSZU.

Berlin. Tel. G. P. „Voss. Ztg." **pisząc o rzekomych tajnych** układach czesko-francuskich, oświadcza, że obecnie nie ulega wątpliwości, iż **ogłoszone** dokumenty są **fałszywe.**

Ententa: Anglja, Francja, Belgja.

Paryż. Tel. G. P. Pisma donoszą że rząd francuski **pragnie pchnąć na bardziej aktualne tory sprawę rokowań z Anglją odnośnie do bezpieczeństwa Francji.** Zwracają uwagę, że **porozumienie francusko-angielsko-belgijskie byłoby największą gwarancją pokoju.** Poincare pragnie, aby rokowania z Anglją zakończyły się przed 11. maja, aby wyborcy mogli wybrać kierunek polityki zagranicznej na nowy czteroletni okres parlamentu.

JAK GREY CHCE UZYSKAĆ TRWAŁY SPOKÓJ.

Londyn. (Tel. GP.) Lord Grey przemawiał na zebraniu stronnictwa liberalnego. Omawiając sprawę utrwalenia pokoju w Europie, oświadczył, że bez zabezpieczenia Francji i bez udziału Niemiec w Lidze N. żadne traktaty nie będą gwarantować pokoju. Niemców powinno się dopuścić w najkrótszym czasie do Ligi Nar. Pomiędzy Angjią, Francją a Niemcami powinien być zawarty układ.

ZWYCIĘSTWO POINCAREGO.

Paryż. (Tel. G. P.) Izba deputowanych na nocnem posiedzeniu przyjęła 370 głosami przeciw 172 projekty finansowe rządu, ze zmianami wprowadzonemi przez senat. Jedynie w art. 3, mówiącym o nadużyciach skarbowych, przywrócono pierwotne brzmienie. W ten sposób całość projektów finansowych została uchwalona przez obie izby.

NIE MOŻNA TERAZ MÓWIĆ O ROZBROJENIU.

Wiedeń. (Tel. G. P.) Donoszą z Waszyngtonu: Coolidge oświadczył wobec uchwały Izby reprezentantów, upoważniającej prezydenta do zwołania konferencji rozbrojeniowej, iż uważa on, jak też i departament stanu, **obecną chwilę za niestosowną do zwołania takiej konferencji.**

Anglja „handlowo" rozczarowana Rosją.

Londyn. Tel. G. P. Angielski świat przemysłowy i finansowy **zapatruje się na rozwój stosunków z Rosją bardzo sceptycznie.** Fakt uznania rządu sowieckiego poglądu tego nie zmienił. Sfery te żywią nadzieję, że najbliższa konferencja, która się ma odbyć w Londynie, da pomyślne wyniki, pod warunkiem uznania przez Rosję pretensji wierzycieli. **Żądanie Rakowskiego udzielenia Rosji pożyczki w wysokości 5 miljardów 300 milionów, jest uważane za niepoważne.** W sferach przemysłowych **duże wrażenie wywarło wypowiedzenie sowietom kontraktu przez firmę niemiecką Otto Wolf.**

We wtorek --- republika w Grecji.

Ateny. Tel. G. P. **Zgromadzenie narodowe ogłosi we wtorek, z okazji święta narodowego, republikę.**

Chiny zaczynają rokowania z Rosją.

Londyn. Tel. G. P. Reuter donosi z Pekinu: Chińskie min. spraw zagr. w nocie z dnia 19. bm. do rządu sowieckiego **oświadcza, że Karachan padł ofiarą nieporozumienia i że Chiny są gotowe do podjęcia dalszych rokowań.**

ROSJA GOTUJE SIĘ DO WOJNY Z CHINAMI.

Paryż. Tel. G. P. W. B. K. „Chicago Tribune" donosi z Londynu, że rząd angielski jest zaniepokojony stanowiskiem sowietów wobec Chin. Angielscy agenci mieli donieść, że **w Rosji azjatyckiej są w toku przygotowania wojskowe.** Poselstwo chińskie w Berlinie otrzymało telegram od swego rządu, oświadczający, że **nieprawdziwe są wiadomości o wydaleniu Karachana z Chin.** Rokowania rosyjsko-chińskie toczą się nadal w Pekinie.

POLSKIE ODZNACZENIE DLA MIKADA.

Tokio. Tel. G. P. Poseł polski w Japonji wręczył **order Orła Białego cesarzowi Japonji oraz księciu regentowi następcy tronu.**

SKAZANIE DUCHOWNYCH GRUZIŃSKICH.

Moskwa. (Tel. GP.) W procesie toczącym się przed trybunałem w Gruzji przeciw Katolikosowi, Ambrozjusowi 10 duchownym gruzińskim oskarżonym przez władze sowieckie o zdradę stanu, sprzeniewierzenie i roztrwonienie majątku kościelnego, **trybunał wydał wyrok skazujący Ambrozjusa na 8 lat więzienia,** dwóch członków Rady ze względu na ich podeszły wiek na 5 lat więzienia, dwóch innych na 2 lata. Pozostali zostali ułaskawieni lub uniewinnieni.

PRZED KONFERENCJĄ UNJI MIĘDZYPARLAMENTARNEJ.

Warszawa. (Tel. GP). W dniu wczorajszym odbyło się w Sejmie posiedzenie **grupy polskiej Unji międzyparlamentarnej.** Obradom przewodniczył prof. Dębiński, który zobrazował dotychczasową działalność Unji, oraz grupy polskiej i zdał sprawę z przebiegu konferencji, odbytej w sierpniu ubiegłego roku w Kopenhadze. Mowca zawiadomił, że w pierwszych dniach kwietnia zbiera się w Strasburgu Rada międzyparlamentarna i obradować będą 3 Komisje: 1) do spraw finansowo-gospodarczych, 2) spraw rozbrojenia, 3) dla spraw kolonialnych. W konferencji w Strassburgu jako przedstawiciele Polski mają wziąć udział prof. Dębiński i sen. Buzek.

Jak czescy dygnitarze utuczyli się na polityce.

Praga, w marcu.

„Cesko-slovensky Denik" pisze pod tytułem: „O czem mówią w Pradze", że **senator Ferdynand Štastny buduje dom kosztem 1½ milj. koron, minister Stribrny willę kosztem 2 milj. koron,** a dla senatora **Klofacza,** prezesa stronnictwa czeskich nar. socjalistów również **budują pałac za 3 miljony.** Nadto minister **Tuczny,** dalej posłowie **Buriwal i Pelikan budują fabryki** dla siebie, co również wymaga wielkich kosztów. **Byli to wszystko ludzie biedni przed wojną, jak myszy kościelne.** Obecnie w państwie, które posiada monopol na różne pa-

namy wielkiego kalibru, **stali się właścicielami wielkich obszarów ziemi, domów** i fabryk. Pismo zapytuje się, **skąd ludzie ci wzięli potrzebne pieniądze?**

Naiwne zapytanie. Przecież jest to tak jasne, i o źródłach tych sum wróble już nawet po dachach świergocą! Pocóż sobie więc głowy nad tem łamać? Od panamistów czeskich również nie można wymagać spartańskiej cnoty, gdy przecie i przysłowie mówi, że: „Od przybytku głowa nie boli“.

PRZEKUPSTWA BENZYNOWE.

Praga. Tel. G. P. Polradio. Na posiedzeniu komisji wojskowej min. obrony narodowej Udrzal oświadczył, iż jak stwierdzono, **dostawcy benzyny wydali miljon koron w celu przekupienia zainteresowanych organów.** Minister zaznaczył, iż popełnione nadużycia przyniosły państwu bezwątpienia wielką szkodę moralną, jednakże **o ile chodzi o szkody materjalne, to te zostały już pokryte.**

KONKORDAT SHS. Z WATYKANEM.

Belgrad. Tel. G. P. Min. spraw zagr. poleciło przedstawicielowi Jugosławji w Watykanie **wziąć udział w dyskusji dotyczącej projektu konkordatu z Watykanem.** Poseł przy Watykanie udał się w tym celu do Białogrodu. Po zbadaniu tego zagadnienia specjalna misja uda się bezzwłocznie do Rzymu.

NIEMIECKIE CENTRUM SZUKA SOJUSZNIKÓW...

Berlin. (Tel. G. P.)Kanclerz Marx wygłosił w Elberfeldzie mowę wyborczą. Zaznaczył on, że partja centrowa obecnie jest zmuszona do szukania sprzymierzeńców wśród tych, którzy dążą do tego samego celu: utrzymania narodu i ojczyzny. Partja centrowa **połączy się ze stronnictwem, które będzie chciało pracować pozytywnie dla dobra ogólnego i jedności.** Partja centrowa stoi na gruncie konstytucji weimarskiej i dumna jest z tego, że od czasu rewolucji **nie odmówiła nigdy poparcia rządowi.**

Strejk drukarzy.

Lwów, 23 marca.

Gremjum właścicieli drukarń komunikuje nam: Z inicjatywy wiceprezydenta miasta Dr Schleichera odbywały się 18 i 19 **marca** br. pertraktacje między właścicielami drukarń a pracobiorcami. Na pertraktacjach tych ustalono minimum płacy tygodniowej 98.689.185 tys. mkp. i zdawało się, że pertraktacje doprowadzą do załagodzenia konfliktu i nastąpi podjęcie pracy, gdyż zasadnicza sprawa to jest ustalenie płacy zostało wspólnie przyjęte. Jednak stało się inaczej, pracownicy drukarscy zażądali od właścicieli drukarń by im przyznano wstecz za czas od dnia 4 do 16 lutego br. 32% zaś od dnia 18 lutego do 15 marca br. 30% do zasadniczej płacy i tą nadwyżkę dodatkowo wypłacić w tych drukarniach, które były w ruchu. Gremjum właść. drukarń, stojąc od początku strajku na stanowisku, że 32% zwyżkę przyznać nie może, lecz by konflikt ten zażegnać przyznało obecną nadwyżkę już od dnia 4 lutego br. dla drukarń, które były w ruchu — zaś w drukarniach, gdzie pobierano wyższą płacę, nadwyżka ta ściąganą nie będzie. Pracownicy drukarscy nie przyjęli tej propozycji i zerwali pertraktacje, kontynuując strajk dalej.

Przygoda angielskiego ministra.

Londyn, w marcu.

(f.) Pechowym ministrem jest Thomas, członek gabinetu Macdonalda. Już pierwszy dzień urzędowania naraził go na niemiłe qui-pro-quo. Gdy zjawił się po raz pierwszy w swem ministerjum, zapytał woźnego o drogę do swego biura, gdyż nie **wiedział**, gdzie ono się znajduje. — Woźny szorstko zagadnął go, czego tam właściwie szuka. Gdy Thomas odpowiedział, że jest właśnie nowym ministrem kolonji, woźny ryknął śmiechem i zawołał wobec kilku swych kolegów, którzy obserwowali tę scenę: „Zdaje się, że pan na wojnie dostałeś kulą w czerep i masz mózgownicę trochę nie w porządku!“ Dobroduszny minister, słysząc to również zaczął się śmiać do rozpuku. Dopiero jakiś urzędnik wyklarował sytuację, przyczem minister śmiał się ciągle, ale woźny — przestał się śmiać.

Sylwetka wodza.

II. Wojna rosyjsko-japońska i światowa.

W wojnie rosyjsko-japońskiej bierze udział **pułkownik Jędrzejewski** na czele swego pułku, przechodząc wszystkie koleje armji rosyjskiej i wykazując **wybitne zdolności dowódcy w polu.** Nie będziemy zatrzymywać się dłużej na szczegółach tej kampanji. Jej owocem był szereg wysokich odznaczeń, udzielonych płk. Jędrzejewskiemu, a jeśli nie otrzymał wówczas stopnia generała, stało się to — że tak powiemy — skutkiem jego własnej „winy“. Oto wbrew propozycjom i naciskowi z góry **nie chciał porzucić rzym.-katolickiego obrządku, ani narodowości polskiej,** którą przy każdej sposobności manifestował.

Wszelako w chwili wybuchu wojny światowej **nie wahano się powierzyć mu dowództwa brygady.** Odznacza się w walkach pod Dęblinem, Warszawą, a zwłaszcza Łodzią, gdzie na czele swej brygady **przełamuje front niemiecki,** stwarzając epizod decydujący dla tej fazy walki. Otrzymuje za te czyny złotą szablę i **najwyższy, dostępny dla oficera order rosyjski.**

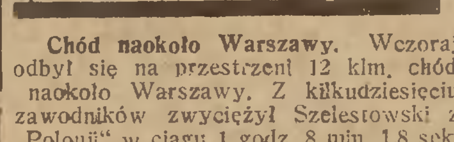
W r. 1916 mianowany generałem i dowódcą 30. dywizji piechoty odchodzi na front rumuński. Tutaj w całym blasku **rozwija swój talent wyższego dowódcy.** W pamiętnej bitwie pod Amara, znajdując się w tylnej straży rozbitych wojsk rosyjsko-rumuńskich, brawurową inicjatywą **ocala je przed zupełnem osaczeniem i zniszczeniem.** Wtedy to nadał mu król rumuński krzyż Michała Chrobrego.

Nadchodzi okres **rewolucji rosyjskiej.** Bolszewicki przewrót zastaje generała chorego na tyfus w pociągu sanitarnym, który po daremnych próbach wydostania się z matni, wpada w ręce sowieckie. **Generał skazany zostaje na śmierć.** Trzykrotnie pozywany ze szpitala wraz z innymi oficerami, **trzykrotnie unika egzekucji.** W krytycznej chwili, gdy na włosku wisi pasmo jego życia, trawionego gorączką tyfoidalną i wyrokiem trybunału rewolucyjnego już przesądzonego **wkraczają do Kijowa Niemcy.** W mieście tem **odnajduje go żona, w skrajnej nędzy i schorzałego i** przewozi do Pskowa, który znajdował się wówczas również pod niemiecką okupacją. Tu przychodzi generał zwolna do sił. Odmawia Niemcom, gdy **proponują** mu na najkorzystniejszych warunkach wciągnięcie go w szeregi Bellmonta, a potem Judenicza. **Odmawia, bo myślą i duszą jest już w Warszawie.**

W listopadzie 1918 r., natychmiast po przybyciu, **prosi o przyjęcie go do armji polskiej, lecz spotyka się z odmową naszych władz.**

Niezwykły potwór morski.

(f) Z Capetown nadchodzi wieść, która brzmi jak **zapowiedź sezonu ogórkowego z nieodzownym wężem morskim:** Oto w zatoce tamtejszej kilku marynarzy złowiło niezwykłego potwora morskiego: Zwierzę to ma długości 6 metrów, objętości 4 metry, głowę w stosunku do ciała bardzo małą, w górnej szczęce **5 wielkich, w dolnej mnóstwo małych zębów, dwie płetwy, zakończone czemś podobnem do palców, opatrzonych szponami,** ogon rozdwojony. Potwór ten — w którym chciano widzieć słonia morskiego — waży przeszło 2000 kg., to też zrezygnowano z zamiaru przewiezienia go żywcem do muzeum i zabito. **Skóra i szkielet zostaną umieszczone w muzeum.**

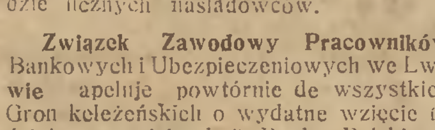


Chód naokoło Warszawy. Wczoraj odbył się na przestrzeni 12 klm. chód naokoło Warszawy. Z kilkudziesięciu zawodników zwyciężył Szelestowski z „Polonji“ w ciągu 1 godz. 8 min. 1.8 sek. Drugi przybył Pusiakiewicz, sierżant szkoły podchorążych.

Sport w Warszawie. 23 bm. na boisku „Legji“ odbył się match między Legją a Warszawianką. Zwyciężyła Legja wynikiem 3:1 (1:0).

Cracovia pobiła Schoenberg—Kickers. Wczorajsze zawody piłki nożnej między „Wisłą“ a „Makkabią“ zakończyły się remisą 1:1 (0:1). Zawody dzisiejsze pomiędzy Cracovią a Schoenberg—Kickers Footballklub zakończyły się wynikiem 7:2 (2:1).

Polonja zwycięża w Katowicach. Wczorajsze zawody piłki nożnej w Katowicach pomiędzy Polonją a katowicką Dianą zakończyły się rezultatem 4:1 (3:0) na korzyść Polonji.



Lwów, 23 marca.

Vivat sequens! Wojciech hr. Gołuchowski z Janowa złożył na ręce kierownika Instytutu zoologicznego Uniw. J. K. kwotę dwustu miljonów mkp. Za hojny ten dar Rektorat składa publiczne podziękowanie, wyrażając nadzieję, że czyn obywatelski ofiarodawcy znajdzie licznych naśladowców.

Związek Zawodowy Pracowników Bankowych i Ubezpieczeniowych we Lwo**wie** apeluje powtórnie do wszystkich Gron koleżeńskich o wydatne wzięcie udziału w emisji akcji Banku Polskiego, przy chętnem poparciu kredytowem przez Dyrekcje odnośnych instytucji. O dokonanej emisji należy natychmiast zawiadomić Zarząd Związku. Do tego czasu zawiadomiły Związek Dyrekcje Polskiego Banku Krajowego i Pow. Banku Związkowego w Polsce, że popierają rozbudowę Banku Polskiego i ułatwią urzędnikom subskrypcję. Piękny przykład dali urzędnicy centrali Banku Hipotecznego, którzy na wezwanie Związku i dzięki incjatywie i ofiarnej energji wicedyrektora WP. K. Czapelskiego, zgłosili do swojej Dyrekcji udział w subskrypcji **w ilości 130 sztuk tychże akcii.**

„Poranek pieśni“ urządzony staraniem „Koła Rodziców“ uczenic II. państwowego Seminarjum naucz. żeńsk. we Lwowie, odbędzie się we wtorek 25-go marca 1924 o godz. 11.30 w południe w sali Lwowskiego Towarzystwa Muzycznego przy ul. Chorążczyzny 7 na rzecz funduszu kolonij wakacyjnych dla uczenic. Pozostała bardzo mała ilość biletów wstępu do nabycia w dniu „Poranku“ od godz. 10 przed poł. przy kasie.

Rozprawa „teatralna“. Przed senatem apelacyjnym zakończyła się wczoraj rozprawa, której tło głośne było swego czasu w światku prowincjonalnych aktorów. Dyrektor teatru p. Cudnowski zrobił doniesienie do Prokuratury przeciw swojemu sekretarzowi p. Józefowi Bratkowskiemu, zarzucając mu, że sprzeniewierzył rozmaite kwoty na administrację teatru. P. Bratkowskiego aresztowano i dopiero za kaucją kilku miljonów wypuszczono. Na pierwszej rozprawie przed trybunałem orzekającym we Lwowie został p. Bratkowski uwolniony. W motywach wyroku stwierdził trubunał, że nie było sprzeniewierzenia. Oskarżonego bronił dr. Kibitz. Od wyroku uwalniającego zgłosił zastępca Prokuratorji zażalenie nieważności, wobec czego sąd apelacyjny rozpatrywał wczoraj sprawę ponownie i zatwierdził wyrok uwalniający I. instancji.

(h.) **Aresztowania pod zarzutem włamania.** Wczoraj aresztowano Józefa Rosenbuscha i Stefana Wołoszyna, obu notowanych i pozostających pod dozorem policyjnym złodziei, podejrzanych o dokonanie kradzieży kasowej z włamaniem, przy ul. Jagiellońskiej 29.

(h.) **Spłoszeni włamywacze. Wilhelm** Sturm, właściciel sklepu galanteryjnego przy ul. Kotlarskiej 1, **doniósł policji, że niewyśledzeni narazie sprawcy usiłowali** włamać się do **jego sklepu i w tym celu** wybili już w **sklepieniu piwnicznem dziurę,** lecz zostali **spłoszeni.**

(h.) **Włamanie do piwnicy Zwolińskiego.** Do piwnicy właściciela restauracji przy ul. Hetmańskiej Florjana Zwolińskiego, włamali się **nieznani narazie** sprawcy i **skradli wiktuały** wartości 1.500,000.000 mk.

(h.) **Opoje.** W stanie zupełnie pijanym, oddano wczoraj do aresztów policyjnych celem wytrzeźwienia: Jana Maksymiaka, Stanisława Czajkowskiego i Salomona Eisensteina.

(h.) **Złamał nogę na śliskiej drodze.** Eugeniusz Stefanowicz przechodząc wczoraj ul. 3 Maja, pośliznął się i upadł tak, że złamał nogę. Pogotowie ratunkowe po zaopatrzeniu odwiozło go do szpitala.



Borys Suworin, który od czterech lat redagował „Biuletyn komunistyczny“, został uchwałą zarządu partyjnego usunięty z tego stanowiska i odwołany do Moskwy. Jak donoszą dzienniki, Suworin zamierza nie usłuchać tego wezwania i wydawać w Paryżu nową gazetę komunistyczną.

Jubileusz czekolady. Na bieżący miesiąc przypada jubileusz, który właściwie świat cały obchodzić winien, a zwłaszcza łakotnisie. Oto upływa 400 lat od chwili, gdy po raz pierwszy pokazała się w Europie czekolada. Przywieźli ją Hiszpanie w r. 1524. Z początku nie zachwycano się nią zbytnio. Dopiero gdy księżniczka Anna wprowadziła ją na dworze francuskim, stała się czekolada nietylko modnym, ale i powszechnym, ludowym środkiem żywności.

(f.) **Upaństwowiony Steinach.** Mis Gertruda Atherton, angielska literatka pisze że w Niemczech sfery naukowe są tak pewne ostatecznego tryumfu odmładzającej metody Steinacha, że już teraz pra-

wnicy zastanawiają się nad prawem, które dozwala względnie ogranicza możność odmładzania się. Według nowego prawa,kuracja Steinacha będzie przymusowo stosowana do ludzi wybitnych, którzy się zestarzeli. Przeciętny obywatel będzie mógł się do niej uciec dopiero po przekroczeniu pewnej granicy wieku.

(f.) **Tytuł prezydenta** został w Czechowacji zachowany tylko dla prezydenta Republiki. Poza nim nikomu nie wolna używać tego tytułu.

(f.) **Olbrzymi rabunek precjozów.** W Budapeszcie dwaj rzekomo klijenci, oglądając kosztowności w jubilerskim sklepie Zafira, nagle ubezwładnili właściciela zapomocą chloroformu i zrabowali wielką ilość kosztowności.

(f.) **700-lecie uniwersytetu w Neapolu** obchodzi 2. maja naukowy świat włoski. Poprzedzi je 29 kwietnia międzynarodowy kongres filozoficzny w Neapolu.

(f.) **Chleb jako plakat reklamowy.** Piekarze w Lombardji postanowili wprost na bochenku chleba drukować (zapomocą nieszkodliwych dla zdrowia farb) reklemy różnych firm. Ma to się przyczynić do potanienie chleba, gdyż dochody z anonsów pozwolą odpowiednio obniżyć koszta wypieku. Farbę drukarską w tym wypadku zastępują pewne związki chemiczne, które czernieją dopiero po wypieczeniu chleba.

(f.) **Trzy lata za rycinus.** Ulubioną bronią faszystów włoskch stał się... rycynusowy olejek do wypicia którego zmuszają przeciwników politycznych, zamiast ich bić lub ranić. Niedawno jednak sąd uznał tę zabawę za karygodną i wymierzył trzem winowajcom po trzy lata więzienia.

(f.) **Zamach obłąkanego na aeroplan.** Z Paryża donoszą: W Le Bourget pewien żołnierz oddziału lotniczego dostał nagle ataku szału i począł strzelać z rewolweru do olbrzymiego płatowca w chwili, gdy ten wyruszał w zwykłą drogę do Londynu. Szaleńca ubezwładniono, a statek po natychmiastowej naprawie udał się w podróż.

Zniesienie min. spraw żydowskich. Sejm litewski przyjął w trzeciem czytaniu ustawę znoszącą ministerstwo dla spraw żydowskich.

Największa transakcja dziennikowa. Potwierdza się wiadomość, że Franc Munsey sprzedał New York Heralda właścicielowi New Tribune, Okdenowi Reidowi. Jestto największa z dotychczasowych transakcji w świecie wydawniczym. Obydwa pisma będą złączone i wydawane pod tytułem „New Tribune".

(f.) **Udekorowany kucharz.** Kuchmistrz ambasady francuskiej w Brukseli za „zasługi około propagandy zagranicznej" dostał palmy akademickie. Propaganda ta szła oczywiście drogą na żołądek.

Nowy „spisek" oczywiście — polski...

MASOWY PROCES SZPIEGOWSKIEJ ORGANIZACJI ANTYSOWIECKIEJ W JEKATERYNOSŁAWIU. — TAJEMNICZY SKLAR, RZEKOMO POLAK. — CZTERECH SKAZANO NA ŚMIERĆ, 40 NA DŁUGOTERMINOWE WIĘZIENIE.

(Oryginalna korespondencja „Gaz. Por.")

Pogranicze sow. 23. marca.

Z **Jekaterynosławia** donoszą: Ogłoszono wyrok w głośnej sprawie „Ukraińskiej organizacji wojskowej". Wedle danych aktu oskarżenia organizacja ta miała powstać w kwietniu 1922 r. **w okresie zaostrzenia wzajemnych stosunków między Ukrainą sowiecką i Polską**, za zadanie zaś miała rzekomo **tworzenie uzbrojonych oddziałów chłopskich celem popierania ofenzywy cudzoziemców**, tj. „najazdu Polski na Ukrainę".

Na czele tej organizacji — jak twierdzą organy sowieckie — stanął niejaki **Sklar** (Polak), który w tym celu miał specjalnie przybyć z Polski (!). Organizacja ta rzekomo rozwinęła obszerną działalność przeważnie wśród wiejskiej inteligencji. Dokonała szeregu **zbrojnych napadów, mordowała czekistów** itd. Wojskowemi operacjami organizacji kierował **osobny sztab**, z b. oficerem armji Wrangla — Jewlakinem na czele, a czynny udział w tej organizacji brali **nauczyciele ludowi, akademicy itd.** Wszystkich **oskarżonych jest 56 osób.**

W czasie rozprawy przedstawiciele rządu usiłowali udowodnić rzekomy ścisły kontakt tej organizacji z władzami polskiemi.

Wyrokiem sądu czterech oskarżonych (Sklara i in.) **skazano na śmierć przez rozstrzelanie,** kilku uniewinniono, a ponad 40 osób skazano na długoterminowe więzienie.

(f) **Ile kosztuje Liga Narodów?** Stały Sekretarjat Generalny Lig. w Genewie, i międzynarod. urząd pracy zatrudniają 391 + 332 urzędników i kosztują 12 wzgl. 7 miljonów złotych franków, które płacą wspólnie członkowie Ligi.

(f.) **Nowy środek przeciw śpiączce,** nazwany „Bayer 205" wyrób niemiecki firmy Bayer i Spka, wydaje coraz lepsze rezultaty, lecząc skutecznie tak śpiączkę jak i inne choroby tropikalne.

Zgon obrońcy Przemyśla gen. Kusmanka. Obrońca Przemyśla w wielkiej wojnie, generał Kusmanek, zmarł wczoraj. Równocześnie nadchodzi z Insbruka wiadomość, że Conrad Hützendorf śmiertelnie zachorował.

Córka rosyjskiej księżnej aresztowana za niedozwoloną operację. Niejaka Wiera Seidel została aresztowana w Wiedniu za dokonanie karygodnego zabiegu na młodej dziewczynie, mającego zapobiec macierzyństwu. Osobliwe są dzieje tej lekarki. Z domu księżniczka Gagarin, córka Bolesława Czaczaka b. ros. ministra finansów, popadła podczas teroru bolszewickiego w skrajną nędzę. By się ratować z opresji, zawarła pozorne małżeństwo w wiedeńczykiem Seidlem, dzięki czemu udało jej się dostać do Wiednia, gdzie zaczęła wykonywać swój zawód lekarski. Proces jej ma się odbyć w połowie kwietnia.

(f.) **Jak ginie Odessa?** Jak donosi „Ekonomiczeskaja Žižn", ludność Odessy zmniejszyła się do połowy. Miasto, mające dawniej 8457 budynków, wali się powoli w gruzy, tak, że **miesięcznie około 50 domów staje się nie do użycia.** W takiem tempie za lat 14 Odessa przedstawiać będzie kupę ruin.

(f) **Rodzina sędzią i katem.** W Beauvais (Francja) rozpoczął się proces przeciw pewnej rodzinie, której członkowie na radzie familijnej jednego ze swego grona skazali na śmierć i kazali zamordować przez delegowanego specjalnie kuzyna ofiary.

(f) **Runął 4-piętrowy dom w Campolide** koło Lizbony. Wydobyto dotąd 15 zwłok. Los 30 dalszych ofiar nie jest dotąd znany.

(f.) **Najbezecniejszem w świecie miastem** nazywa pewien deputowany amerykański stolicę Stanów Zjednoczonych — Washington. W tem napozór spokojnem mieście popełnia się corocznie 2000 procent więcej morderstw, niż w Londynie, a napotyka się 300% więcej pijaków, niż w Paryżu. Np. w Paryżu na 3 miljony mieszkańców było w r. 1923 10000 karanych za pijaństwo, w Washingtonie o wiele mniejszym — 8000!

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, 24. marca.

(m) Plenarne zebranie członków Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się 31. marca br. Wczoraj odbyło się ukonstytuowanie sekcji. Prezesem sekcji przemysłowej wybrano prez **Neumanna, a** prezesem sekcji handlowej r. **Chalesa.** Dotychczasowy prezes sekcji handlowej **r. Bolesław Lewicki** został — jak wiadomo — wybrany wiceprezydentem Izby i już objął urzędowanie. W ostatnich dniach odbyły się w Izbie posiedzenia różnych komisji. Przewodniczącym komisji kolejowej wybrano **Dra Ruckera,** a zastępcą p. **Wiesenberga,** przewodniczącym komisji socjalno-politycznej dra **Horowitza,** a jego zastępcą r. **Sudhoffa.** Komisja bankowa odbyła kilka posiedzeń pod przewodnictwem dyrektora **Totha** i przygotowała materjały do zebrania plenarnego oraz dla konferencji, którą z inicjatywy Izby mają

17

LEON PERUTZ i PAWEŁ FRANK.

Cud Ulama Singha.

Historja nieprawdopodobna.

Tłum. J. Stycz.

(Ciąg dalszy).

...Gdyby trzeba było jeszcze jakichś dowodów — rozważał. — Tak, a moje spostrzeżenie podczas jazdy tutaj. — Melitta Ziegler nie znała zupełnie tej młodej panny, którą mi jako baronównę przedstawiono. „Pokojówka zapewne" — powiedziała — i „widzę tę osobę pierwszy raz". Rzecz prosta, ta urocza panienka nie była tak samo baronówna, jak jej ojciec baronem. Dlatego zamknięto ją w pokoju, żeby nie zetknęła się z aktorką...

Teraz przypomniał sobie także dr. Kircheisen, jak niespokojnym i podejrzliwym tonem zapytał go dziś rano baron: „Czy zna pan moja córkę?" Tak, gdyby dr. Kircheisen odpowiedział: „miałem już przyjemność", zamknięto by przed nim dziewczynę tak samo, jak przed Melittą Ziegler. Ale co miała oznaczać cała ta gra? Czy kryła się pod tem zbrodnia? Czy uprzątnięto prawdziwego barona i jego córkę? Albo może wszystko jest dopiero przygotowaniem do zbrodni, do której wykonania potrzebna jest pomoc ogrodnika Hindusa? „Musi jeszcze coś ważnego, coś niezbędnego doprowadzić do końca" — powiedział baron. Cóż to mogło być takiego, do czego byłby potrzebny umierający Ulam Singh? A jeżeli stary pan grał w willi rolę barona — gdzie jest prawdziwy baron i jego córka? Czy podróżują oboje? Albo wreszcie oboje nie żyją?...

...To są pytania, na które muszą się znaleść odpowiedzi... — rzekł dr. Kircheisen, stanąwszy przed lustrem i energicznie związując krawat w węzeł... — A obok tego są jeszcze i inne, ciemne punkty, których nie można rozjaśnić przypuszczeniem, że „szalony baron" a ten stary pan, nie są jedną i tą samą osobą. W jaki bowiem sposób dostała się do willi jadowita „tik paluga"? Jak się wogóle udało w żywym stanie przewieźć ją do Europy? Hindus podobno przywiózł ja ze swej ojczyzny. Ale Hindus przed półtora rokiem opuścił Indje, a wąż liczył zaledwie trzy miesiące. To jest więcej, niż zdołam pojąć. A potem stłuczone lustro. „Boże, o tem zapomniałem!" — krzyczał baron. — W istocie, w całem mieszkaniu nie widziałem lustra. Dość ciekawa manja, żeby córka nigdy nie przzała swego odbicia w zwierciedle!

Jego córka... Jakże okropnem byłoby, gdyby i ona była wplątana w tę ciemną sprawę. Coś złego stało się w willi, coś okropnego może... Niepokój pseudobarona, rozpacz starego sługi, ten cały posępny i pełen trwogi nastrój w pustym domu, — wszystko przemawia za tem. Oby Bóg dał, żeby dziewczyna nie wiedziała o niczem, była niewinna, cokolwiek się stanie...

Ta młoda dziewczyna... — myślał dr. Kircheisen i niespokojnie kroczył tam i napowrót po pokoju.

...Z powodu niej wdzięczny jestem przypadkowi, że zaprowadził mnie do domu barona. Ktoby to pomyślał! Nie robiłem sobie przecież nic z kobiet przez całe życie. Nie troszczyłem się o nie. Zawsze zajmowałem się tylko mojemi książkami i moją pracą. I nigdy nie żałowałem, że wiodę pustelniczy żywot. Zawsze miałem wewnętrzne przekonanie, że nie ja jestem temu winien, ale kobiety... Może nie zadawałem sobie trudu, ale właściwie żadna nie była godna trudu. I naraz jest taka, która zupełnie odpowiada memu ideałowi. Jedyna kobieta, o jakiej właściwie marzyłem przez całe moje życie, stoi teraz w rzeczywistości przedemną. Nie, nie jest igraszką mojej fantazji! Jest z krwi i ciała, nie żyje także w innej części świata, ale tu blisko mnie, w tem samem mieście. Gdy zechcę, mogę ją codziennie widywać, w ciągu dwudziestu pięciu minut mogę być przy niej. Jak dziwnie, że jej nigdy przedtem nie widziałem. Kto wie, jak często chodziliśmy oboje o tej samej godzinie po „Grabenie", stawaliśmy przed temi samemi wystawowemi oknami i jak często jadaliśmy w ten sam ranek śniadanie w Krisu. A ja, pechowiec, pewnie zawsze byłem tam o pięć minut za wcześnie, lub zapóźno. To, że jest piękna, nie jest jedyna przyczyna, że się w niej zadurzyłem, ale to cudowne usposobienie, jakiego nie spotkałem dotąd u żadnej kobiety. Jak goniła za obręczą po ogrodzie!... Figlarka, dzikus, roztrzepaniec kochany! A potem znowu na terasie była damą w całem słowa tego znaczeniu... Każdy jej ruch był pełen wyższości i dumy. Jak uroczo skinęła główką, gdy jej ojciec mnie przedstawiał. Światowa dama... a za chwilę klęczała już znowu na ziemi i stłukła skarbonkę z tak cudownem wzruszeniem i tak gorączkową ciekawością. Zupełny cud, że ta dziewczyna, mimo wychowania, mimo przeżyć, mimo rodowu fizycznego, nie zatraciła przesłodkiej duszyczki dziecka.

(C. d. n.)

odbyć sfery handlowo-przemysłowe z reprezentantami Banków. Na **plenarnem** zebraniu zda sprawozdanie **dyrektor** Izby minister **Stesłowicz** z podróży do Warszawy i konferencji odbytej z prezydentem ministrów p. Grabskim w sprawach gospodarczych. W sprawie subskrypcji akcji na rzecz Banku Polskiego Izba zainicjowała cały szereg konferencji z odnośnemi sferami, a na zebraniu plenarnem przedstawi zapewne wyniki swojej pracy.



Z dn a 23 marca.

Obroty pozagiełdowe

Wczoraj tendencja chwiejno-zwyżkowa Obrót ożywiony. Dolary ameryk. 9.340,000—9,370.000; dolary kanadyjskie 8,800.000—8.850.000; Kor. cz. 265.000—270.000;szterl. 40,000.000—41.000.000; Fr. franc. 440.000—450.000; Fr. szwajc. 1,600.000—1,620.000.

Złoto: 20 fr. 41½—42,000.000; 20 franków 39—39,500.000; 20 mark. 46—47.000.000; 10 rubli 54—55,000.000.

Srebro: 730—750.000; 5 kor. 3.700.000 do 3,800.000; floreny austr. 1,850.000—1,900.000; rubel 2,800—3,000.000.

Z ruchu wydawniczego.

(w. k.) **„Nowości Ilustrowanych"** Nr. 12 opuścił już prasę i zawiera aktualności z minionego tygodnia. Część Nru poświęcona jest Marsz. Piłsudskiemu z okazji Jego imienin. Poza tem: Z życia Warszawy. Obrazek Polskiego Instytutu Sztuk Pięknych, W rocznicę Anczycowską, **Złote** gody ze sceną Romana Żelazowskiego, Na gruzach Kalifatu, Do rączki spekulacyjna w Rosji sow., Ze świata mody, Norma Tolmadge — królowa filmu; w dziale powieściowym dalszy ciąg ciekawej powieści T. M. Nittmana pt.: „Jej chłopiec" oraz nowela Witolda Horeszki pt.: „Zgasł lampion karnawału". Numer ten zdobi 33 zdjęć fotogr. i rycin.

Czarny doktor z pięciu dyplomami.

Budapeszt w marcu.

(f) W sztuce Guitry „Czarne i białe" granej w jednym z teatrów tutejszych **występuje autentyczny murzyn**, dr. Young, specjalnie zaangażowany do tej roli. Ów murzyn to postać wcale ciekawa: Z zawodu **lekarz chorób kobiecych**, posiada cztery dyplomy jako **chirurg, ginekolog, chemik i aptekarz,** prócz tego ma **dyplom profesora muzyki (organy).** Dyplom lekarski uzyskał w 21 r. życia. W Budapeszcie osiadł na stałe, wykonując zawód lekarski. Obecnie ma lat 38. Pradziadek jego biegał z oszczepem po puszczy, lecz już dziadek był lekarzem, a ojciec inżynierem.



Rozpoczęcie sprzedaży bloczków abonamentowych na kwiecień. Zwykle z początkiem miesiąca przy kasie sprzedającej bloczki abonamentowe panuje taki tłok, że ludzie godzinami muszą wyczekiwać na swoją **kolej. Aby** tego uniknąć Dyrekcja rozpoczyna sprzedaż bloczków abonamentowych **na** kwiecień już we środę, 26 bm. w Teatrze Wielkim i piętro wejście od ulicy Legionów. Sprzedaż odbywać się będzie od godziny 9 rano do 1 w południe. Podobnie, jak w przeszłym miesiącu bloczki wydawane będą tylko za okazaniem legitymacji urzędniczej lub związkowej. Zaznaczyć należy że repertuar na kwiecień będzie znowu bardzo urozmaicony. W dobrze zrozumianym interesie własnym należy jaknajwcześniej zakupywać bloczki.

Gościnny występ L. Zamorskiej w „Traviacie". Urocza artystka wystąpi po raz pierwszy w „Traviacie" we wtorek. 25 bm. Tytułowa ta rola szczególnie odpowiada warunkom Zamorskiej, która ilekroć śpiewała na naszej scenie zawsze zdobywała sobie powszechne uznanie.

„Ptak" Szaniawskiego. Jak już donieśliśmy wchodzi we czwartek na afisz Teatru Wielkiego **piękna**, słoneczna komedja Szaniawskiego, nad którą od dłuższego czasu **pracuje** reżyser p. Rasiński.

„Prorok". Jak z góry można było przewidzieć opera Mayerbeera zdobyła sobie istotnie rekord powodzenia. W interesie publiczności leży kupować jaknajwcześniej bilety w kasach, które rozpoczynają sprzedaż na dwa dni naprzód. Wobec olbrzymiego powodzenia Dyrekcja dawać będzie „Proroka" kilka razy w tygodniu.

Zmiana repertuaru. We wtorek w Teatrze Małym zamiast zapowiedzianego „Świderka" idzie raz jeszcze „Pokojówka szuka miejsca".

*

TEATR WIELKI

Poniedziałek 24 „Pani X." (ostatni gość. występ Bednarzewskiej).
Wtorek 25 (o 3) „Danton".
Wtorek 25 (o 7) „Traviata" (gośc. występ Zamorskiej).
Środa 26 „Prorok".

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 24 „Upiory" (z Siemaszkową).
Wtorek 25 „Świderek".
Środa 26 „Upiory" (z Siemaszkową).

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek 24 „Królowa Montmartru"
Wtorek, 25 bm. „Pokojówka szuka miejsca".
Środa 26 „Mikado".

Składki.

Na maszynę do szycia: I. K. 2 milj. mkp.

OGŁOSZENIA.

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 8 gr., w nadesłanem 21 gr.; po kronice 24 gr., w tekście (kronika, report., dział ekonom. itd.) 28 gr. na pierwszej stronie 32 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 5 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 6 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 8 gr., dla poszukujących pracy 3 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 190 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 320 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 380 zł. pol. Ogłoszenie zamiejscowe o 30% drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 8,000.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 9,000.000 Mk. — Za granicą 12,000.000 Mk.